

## Z GOSPODARCZYCH PROBLEMÓW NRD

Gospodarcze problemy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, naszego zachodniego sąsiada i sojusznika, zawsze interesują żywo czytelnika polskiego. Szybki rozwój gospodarczy tego kraju powoduje wiele nowych zjawisk w dziedzinie rozwoju sił wytwórczych a jednocześnie przemiany i udoskonalenia w zakresie zarządzania gospodarką narodową. Wśród tych zjawisk na szczególną uwagę zasługują z jednej strony dokonane w 1958 r. doniosłe zmiany organizacyjne z zakresu struktury oraz kompetencji organów kierujących i planujących przedsiębiorstwami państwowymi, a z drugiej — jedna z najpoważniejszych inwestycji realizowana w NRD w ostatnich latach; jest to mianowicie budowa zapory wodnej na rzece Bode (w górskim rejonie Harzu). Oba te zagadnienia zasługują na krótkie chociażby omówienia.

### 1. Zmiany organizacyjne w działalności planistycznej i w kierowaniu przemysłem NRD

W r. 1958 przeprowadzono w Niemieckiej Republice Demokratycznej poważne zmiany organizacyjne w dziedzinie planowania oraz w zakresie kierowania gospodarką narodową. Zmiany te polegają głównie na tym, że z jednej strony nastąpiło ogromne poszerzenie sfery działania Państwowej Komisji Planowania, z drugiej bardzo znacznie zwiększono samodzielność przedsiębiorstw i organów władz terytorialnych.

W nowym układzie organizacyjnym Państwowa Komisja Planowania wykonywać nie tylko funkcję centralnego planifikatora, ale również centralnego organu kierującego całą gospodarką narodową. Istniejące dotychczas branżowe ministerstwa przemysłowe uległy likwidacji. W Komisji Planowania stworzono oddziały, które w ramach organizacyjnych Komisji wykonują zasadnicze funkcje kierownicze wykonywane dotychczas przez wspomniane ministerstwa. Uznano, że taka właśnie organizacja uprości kierowanie przemysłem i odciąży Radę Ministrów od zajmowania się sprawami o charakterze operatywnym. Dotychczas bowiem Komisja nie mogła bezpośrednio ingerować w wykonawstwo zadań planowych i odpowiednie polecenia mogła wydawać ministerstwu zawsze tylko poprzez Radę Ministrów.

Do podstawowych zadań Państwowej Komisji Planowania należy obecnie kompleksowe kierowanie planowym rozwojem gospodarki narodowej oraz koordynowanie tego rozwoju w celu utrzymania odpowiednich proporcji rozwojowych, tak w poszczególnych gałęziach przemysłu, jak i w przekroju regionalnym.

Czyni się tym sposobem zadość tezie: kto planuje, ten kieruje. Praca Komisji, jako centralnego organu kierującego przemysłem, ma równocześnie tym się różnić od dotychczasowej działalności ministerstw, że stosowane przez nią metody mają być oparte w większym stopniu na przesłankach naukowych, a uwaga jej ma się skupiać na trosce o rozwiązywanie problemów najbardziej węzłowych.

Najważniejszym zadaniem w całokształcie działalności Komisji jest opracowywanie planu perspektywicznego. Jeden z oddziałów Komisji zajmuje się koordynacją planów wojewódzkich i z tego powodu jest on odpowiedzialny za kierunki rozwojowe poszczególnych okręgów kraju. Ten oddział kieruje bezpośrednio radami gospodarczymi działającymi przy radach wojewódzkich. Sprawą, na którą w nowych warunkach organizacyjnych zwraca się szczególnie wielką uwagę, jest ścisłe bilansowanie strony finansowej (wartościowej) zadań planowych z ich stroną rzeczową. Na tym odcinku istniały dotychczas zawsze poważne niedomagania.

Co do zaopatrywania przemysłu w surowce centralnie bilansowane, deficytowe jak węgiel, metale, niektóre produkty chemiczne i pewne inne podstawowe materiały, to rozdziałem ich zajmują się specjalne kantory zaopatrzenia i zbytu, działające przy Komisji.

Operatywne kierowanie przedsiębiorstwami należy do zjednoczeń przedsiębiorstw państwowych (*Vereinigung Volkseigener Betriebe*). Nadzorują one poza

tym całą działalność planistyczną podporządkowanych przedsiębiorstw i sporządzają w zakresie swych kompetencji plany zbiorcze.

Przedsiębiorstwa zgrupowane w zjednoczenia mają obowiązek ścisłej współpracy z radami gospodarczymi województwa, szczególnie w zakresie opracowywania planów perspektywicznych. Między przedsiębiorstwami kluczowymi, wojewódzkimi i lokalnymi tej samej branży utrzymuje się bardzo bliski kontakt, polegający na wymianie doświadczeń, kooperacji, udostępnianiu wyników prac badawczych itd. Przy V. V. B. (Zjednoczenia) utworzono rady techniczno-ekonomiczne złożone z przedstawicieli przedsiębiorstw, nauki, miejscowych organów władzy, związków zawodowych i aktywu społecznego. Ciału temu mają one pomagać przy powzięciu zasadniczych decyzji w sprawach działania i rozwoju danej gałęzi przemysłu. W wyniku omawianych zmian nastąpiło też bardzo poważne zwiększenie potencjału reprezentowanego przez przedsiębiorstwa przemysłu terenowego. Radom wojewódzkim i powiatowym przekazano bowiem 565 przedsiębiorstw, które dotychczas podlegały władzom centralnym.

Z tej ilości 324 przypada na przemysł lekki, 99 na spożywczy i 83 na przemysł budowy maszyn. W rezultacie tych przesunięć udział produkcji przemysłowej przedsiębiorstw podporządkowanych władzom terenowym wzrósł z 30% na około 40% całej produkcji przemysłowej kraju. Radom wojewódzkim mają być w przyszłości podawane do wiadomości podstawowe zadania tych przedsiębiorstw kluczowych, które działają na ich terenie. W ten sposób zamierza się zapewnić większe skoordynowanie kierunków działalności przedsiębiorstw centralnych i terenowych.

Komisja Planowania posiada obowiązek służyć pomocą w rozwijaniu inicjatywy zjednoczeń i odpowiednich organów terenowych, ale równocześnie ma korzystać z ich doświadczeń.

Wysunięto i zaaprobowano postulat, aby każde przedsiębiorstwo, każda nawet wieś miała swój własny plan perspektywicznego rozwoju. Z tymi planami postanawia się zapoznać załogi lub miejscową ludność po to, aby w konsekwencji całe społeczeństwo traktowało te plany jak swoje własne i z przekonaniem wykonywało zadania, które mają zapewnić w jego interesie osiągnięcie wytyczonych celów społeczno-gospodarczych.

W nowej strukturze organizacyjnej bardzo dużą rolę wyznacza się czynnikowi społecznemu, a więc głównie związkom zawodowym i komitetom Frontu Narodowego. Przedstawiciele ich biorą czynny udział w pracach nad przygotowaniem zadań planowych jak i związanych z wykonaniem planów. Przedstawiciele związków zawodowych wchodzi w skład Państwowej Komisji Planowania, wojewódzkich rad gospodarczych i powiatowych komisji planowania.

Nowa organizacja w zakresie planowania zadań gospodarczych i kierowania przemysłem stanowi znaczne uproszczenie organizacyjne, a więc postęp w stosunku do stanu, który istniał poprzednio. Zamiast dotychczasowych pięciu ogniw (Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego, ministerstwa przemysłowe, centralne zarządy, zjednoczenia (V. V. B.) i przedsiębiorstwa) pozostały tylko trzy: Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego, zjednoczenia i przedsiębiorstwa.

Ta „konsolidacja” organizacyjna otwiera nowe możliwości bardziej sprawnego, a przede wszystkim bardziej efektywnego rozwoju i działania całego organizmu gospodarczego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Najbliższa przyszłość pokaże, w jakim stopniu możliwości te będą w praktyce zastosowane.

## 2. Wielkie inwestycje wodociągowe w Niemczech

W niektórych okręgach Niemiec, i to zarówno wschodnich, jak i zachodnich występuje znany również w Polsce brak wody pitnej. Próbuje się mu zapobiegać

poprzez gigantyczne nieraz inwestycje. Taką inwestycją jest np. budowa olbrzymiej zapory wodnej na rzece Bode u wschodniego podnóża Harzu.

Wstępne roboty zaczęto tam wykonywać w r. 1938. Od r. 1939 zajęto do tych prac deportowanych masowo Polaków i Żydów. Koszt robocizny miał się więc zasadniczo sprowadzać do wydatków na nędzne utrzymanie tych ludzi. Mimo to ogólne rachuby zawiodły. Okazało się, że samą krwią i potem ludzi skazanych na pracę przymusową nie sposób budować. Potrzeba było również olbrzymiej ilości materiałów budowlanych i odpowiednich urządzeń, a tych już w 1941 r. zabrakło Niemcom hitlerowskim. Roboty wstrzymano, a to co już było zbudowane, zostało w dużej części zburzone przez akcje amerykańskiego lotnictwa bombowego.

Po wojnie załogi robotników NRD podjęły roboty na nowo. Inwestycją gigantycznych rozmiarów pokierowało ostatecznie ludowe państwo niemieckie. Kosztem bardzo poważnego wysiłku wywieziono około 300 000 m<sup>3</sup> ziemi i kamienia. Stworzono w ten sposób podstawę pod budowę zapory. Wielką ścianę zapory wzniesiono na wysokość 105 m. Jej grzbiet długości pół km., szerokości 50 m łączy obydwie brzozy sztucznego jeziora zaporowego długości 8 km. Zapora ma z jednej strony powstrzymać napór wody objętości 110 mln m<sup>3</sup>, z drugiej zabezpieczyć zbiornik wody, potrzebnej do utrzymania w ruchu elektrowni o rocznej wydajności 37 mln kwh.

Do budowy systemu zapór zużyto już przeszło 900 000 m<sup>3</sup> betonu. Ta ilość wystarczyłaby do wybudowania muru 4 m wysokości i 1 m szerokości od miejsca budowy zapory do Berlina (prawie 200 km). Obrazuje to nieprzeciętną skalę przedsięwzięcia.

Niecka, przeznaczona na zbiornik wody, została szczelnie wybetonowana, a w samej zaporze zbudowano labirynt sztucznie oświetlonych kanałów i wnęk, w których wbudowane będą odpowiednie urządzenia kontrolne.

Do czasu ukończenia budowy rzeka Bode płynie zaporę specjalnym kanałem, który w odpowiedniej chwili zostanie zamknięty olbrzymią zasuwą ważącą 16 ton. Z tym momentem woda skierowana na zaporę utworzy sztuczne jezioro, które stopniowo zmieni też zarówno miejscowy krajobraz, jak i klimat.

Po zbudowaniu tego olbrzymiego obiektu woda w ilości do 700 mln m<sup>3</sup> rocznie doprowadzana będzie do specjalnych zbiorników i urządzeń oczyszczających, a stąd poprzez sieć rurociągów długości około 500 km kierowana będzie do konsumentów w centralnych okęgach Niemiec wschodnich. Najniższą część zapory wodnej zalano wodą w czerwcu 1958 r.

Dla orientacji podaje się, że konsumpcja wody pochodzącej ze wszystkich publicznych wodociągów NRF wynosi około 4 mld m<sup>3</sup> rocznie.

Zapora Bode, bo tak się ją nazywa, będzie regulowała wysokość wody w potokach Bode, Rappbode i Hassel. Zabezpieczy ona przed powodzią około 10 000 ha żyznej gleby, a ponadto pozwoli nawodnić jeszcze 8 000 ha gruntów w dolinie Bode.

Z energii elektrycznej, którą pośrednio zapewni zapora, korzystać będzie przede wszystkim przemysł, a poza tym również około 10 tys. gospodarstw domowych.

Rząd NRD co roku zwiększa sumy przeznaczone na tę jedyną w swoim rodzaju inwestycję. Pochłania to wiele milionów marek rocznie.

Całkowite zrealizowanie tej wielkiej inwestycji będzie świadectwem dojrzałości myśli technicznej i społeczno-gospodarczej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Inna próba rozwiązania problemu braku wody podjęta została w Niemieckiej Republice Federalnej, w prowincji Baden-Württemberg. Brak wody w tym kraju odczuwa szczególnie dotkliwie Stuttgart, miasto mające 650 tys. mieszkańców. Silnie zanieczyszczony Neckar, z którego dotychczas czerpano wodę pitną dla tego miasta, staje się dla tego celu coraz mniej przydatnym. Problem znalezienia innego źródła zaopatrzenia miasta w wodę stał się w tych warunkach nagłym.

Brano pod uwagę różne możliwości rozwiązania tej sprawy. Ostatecznie postanowiono doprowadzić wodę z Jeziora Bodeńskiego, odległego o 148 km. Woda tego jeziora jest dla celów konsumpcyjnych całkowicie przydatna, posiada bowiem tylko 7—9 stopni twardości i nie jest nadmiernie zanieczyszczona. Rocznie zamierza się czerpać z niego ok. 60 mln m<sup>3</sup> wody. Stanowiłoby to zaledwie 0,5% całorocznego odpływu wody z tego jeziora. Koszt zbudowania urządzeń wodociągowych, które zresztą miałyby służyć nie tylko dla Stuttgartu, ale również dla okolicznych miast i gmin, miał początkowo wynosić ok. 170 mln DM, a obecnie aż 215 mln DM.

Pokrycie tej olbrzymiej sumy kosztów ma dać przede wszystkim pożyczka w wysokości 127 mln DM., która do wysokości 101 mln DM. ma być oprocentowana aż na 9% rocznie. Resztę pokryją udziały zainteresowanych miast, osiedli, związków wodnych oraz rządu krajowego Baden-Württemberg. W ostatecznym jednak rachunku koszty zarówno inwestycyjne, jak i eksploatacyjne zmuszony będzie pokryć konsument. Cena 1 m<sup>3</sup> wody ma wynosić aż 0,60 DM (przeszło 7 zł). Jest to cena niesłychanie wysoka.

Na marginesie realizowania tych obydwu inwestycji wodnych nasuwają się, jak sądzę, istotne wnioski. Zapora wodna na potoku Bode położona jest tuż przy zachodniej granicy Niemiec wschodnich. Jak już wspominałem, obiekt ten będzie w stanie zapewnić wodę pitną w ilości 700 mln m<sup>3</sup> rocznie, a więc z górą 10 razy tyle co inwestycja Stuttgartu realizowana w Niemczech zachodnich dzięki pobraniu wody z Jeziora Bodeńskiego. Muszą się więc nasuwać tu wnioski o możliwościach korzystania z efektów tej inwestycji również przez ludność Niemiec zachodnich. Oczywiście, że współdziałal obu części Niemiec w ponoszeniu kosztów inwestycyjno-eksploatacyjnych musiałby wtedy być utrzymany w granicach odpowiednich proporcji, ale przecież nie to jest najbardziej zasadnicze.

Ważny jest chyba przede wszystkim sam fakt istnienia wyraźnej możliwości współpracy gospodarczej — również i w tym przypadku — w interesie ludności obu państw niemieckich.

*Edmund Krzymień*

*Zródła:* 1. „Stadt und Gemeinde“. Hrsg. Deutscher Städte- und Gemeindetag, Berlin 1/1957. 2. „Einheit“. Hrsg. Zentralkomitee der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands. 4/1958.

#### WSPÓLNY RYNEK I EUROPEJSKI UKŁAD WALUTOWY A NRF

Przełom roku obfitował w ważne wydarzenia w zakresie polityki gospodarczej i walutowej w krajach Europy zachodniej. Dziesięć krajów europejskich zniósło niektóre ograniczenia dewizowe, wprowadzając wymienialność swoich walut, frank francuski zdewaluowany został o 17,5%, rozwiązana została Europejska Unia Płatnicza, na jej miejsce weszło w życie Europejskie Porozumienie Walutowe, a od 1 stycznia br. zaczęła obowiązywać umowa z r. 1955 o Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej. Wszystkie te zmiany, zazębiając się wzajemnie, zmierzają do jednego celu, jakim jest zacieśnienie współpracy krajów zachodnioeuropejskich, a w dalszej perspektywie do stworzenia jednolitego bloku gospodarczego.

Dnia 29 grudnia 1958 r. Anglia, Francja, Niemiecka Republika Federalna, kraje Beneluksu, Włochy, Szwecja, Norwegia i Dania ogłosiły wymienialność swoich walut, podnosząc je do rangi tzw. walut twardych. Nie jest to wprawdzie jeszcze pełna wymienialność typu, jaki prawie powszechnie istniał przed pierwszą wojną światową, gdyż zachowane zostało rozróżnienie między „cudzoziemcami dewizowymi”